

Sygn. akt III RC 45/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Rafał Flisikowski

Protokolant Katarzyna Kaszubowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 marca 2017 roku w Tczewie sprawy

z powództwa D. M.

przeciwko A. M. (1)

o alimenty

I. podwyższa z dniem 20 marca 2017 roku alimenty ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 stycznia 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 1235/10 od pozwanego A. M. (1) na rzecz małoletniego powoda D. M. z kwoty 650 złotych (sześćset pięćdziesięciu złotych 00/100) miesięcznie do kwoty 850 złotych (osiemset pięćdziesiąt złotych 00/100) miesięcznie płatnej do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda A. O. (1) do 11-go dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. wzajemnie znosi koszty procesu między stronami;

IV. zasądza od pozwanego A. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 120 złotych (stu dwudziestu złotych 00/100) tytułem kosztów sądowych;

V. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 45/16

UZASADNIENIE

A. O. (1), działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda - D. M. wniosła pozew przeciwko jego ojcu - A. M. (1) o podwyższenie alimentów. Domagała się zasądzenia alimentów w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie w miejsce tych ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 stycznia 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 1235/10.

W uzasadnieniu swojego pozwu wskazała, iż od momentu wydania wyroku rozwodowego minęły cztery lata i zwiększyły się niezbędne wydatki na odzież i żywności dla dziecka. Ponadto podniosła, iż od tego czasu małoletni zmienił przedszkole na szkołę podstawową - obecnie uczęszcza do trzeciej klasy, co także oznacza wzrost kosztów koniecznych do jego utrzymania i wychowania. Poza tym wskazała, iż wzrosły również koszty utrzymania domu, w którym dziecko mieszka. Odnośnie pozwanego podała, że od 2012 roku znacznie wzrosły jego zarobki, gdyż od ponad roku pracuje w delegacji w Danii, gdzie zarabia co najmniej 6000 złotych miesięcznie. Dodała, iż pozwany nie ma innych dzieci na utrzymaniu i posiada w T. dwupokojowe mieszkanie własnościowe, które również może generować mu zyski.

Pozwany A. M. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazywał, iż strona powodowa nie wykazała, aby nastąpiło zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego D. M. uzasadniające konieczność podwyższenia świadczeń alimentacyjnych. Pozwany kwestionował wskazane przez matkę koszty wyżywienia, leków, wydatków na przybory do szkoły, na sport, kino, rekreację i rozrywkę dla syna. Poza tym kwestionował koszty ogrzewania domu, w którym dziecko mieszka oraz koszty związane z udziałem syna w spłacie kredytu. Dodał, iż za zasadnością oddalenia powództwa w niniejszej sprawie przemawia również jego obecna sytuacja materialna i jego możliwości zarobkowe oraz majątkowe.

Strony w toku całego procesu podtrzymywały swoje stanowiska

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni D. M. urodzony (...) w T. pochodzi ze związku małżeńskiego A. M. (1) i A. O. (1) (poprzednio M.).

dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 11 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, odpis skrócony aktu urodzenia - k. 37

Sąd Okręgowy w Gdańsku II Wydział Cywilny Rodzinny wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 1235/10 związek małżeński A. M. (2) i A. M. (1) rozwiązał poprzez rozwód powierzając władzę rodzicielską nad małoletnim D. M. matce, a kosztami utrzymania i wychowania małoletniego D. M. obciążając oboje rodziców w ten sposób, że udział ojca A. M. (1) ustalił na kwotę po 650 złotych miesięcznie płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki małoletniego z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności każdej raty.

dowód: wyrok - k. 294 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, zarządzenie - k. 295 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10

W chwili ustalania poprzedniej wysokości alimentów małoletni D. M. zamieszkiwał z matką. Zajmowali wówczas pokój usytuowany w domu należącym do matki A. M. (2). A. M. (2) przekazywała wówczas swojej matce 400 złotych miesięcznie tytułem udziału jej i dziecka w opłatach mieszkaniowych.

Małoletni uczęszczał wtedy do Przedszkola Niepublicznego (...) za co opłata wynosiła 320 złotych miesięcznie. Do tego uczęszczał na zajęcia tańca, których koszt wynosił 30 złotych miesięcznie.

D. M. w tamtym czasie był zdrowy - przewlekłe nie chorował, ale zdarzało się, że zapadał na infekcje górnych dróg oddechowych. Miał jednak problemy z wydalaniem kału, nie wypróżniał się samodzielnie i wymagał robienia lewatyw.

Miesięczny koszt utrzymania tego w tamtym czasie wynosił około 700-800 złotych. W kwocie tej nie były uwzględnione wydatki na rozrywkę, wyjścia na basen czy do kina.

Małoletni pozostawał wówczas w stałym kontakcie z ojcem, spędzał z nim weekendy.

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 168 i k. 291-292 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, sprawozdanie kuratora - k. 150 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, informacja - k. 109 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10)

A. O. (1) (wówczas M.) pracowała wówczas w Gimnazjum w D., gdzie zatrudniona była na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony od dnia 01 września 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku na stanowisku nauczyciela muzyki ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.016,77 złotych brutto. Wcześniej pracowała jako nauczycielka na 5/18 etatu osiągając z wykonywanej pracy dochód w wysokości 480 złotych netto miesięcznie. Natomiast jeszcze wcześniej prowadziła własną działalność gospodarczą - hurtownię słodczy. Poza tym pomagała swojej babci w wynajmowaniu pokoi, za co nie otrzymywała wynagrodzenia. Jej miesięczny koszt utrzymania wynosił

400 złotych miesięcznie. Za telefon komórkowy płaciła 50 złotych miesięcznie, a za Internet 60 złotych miesięcznie. Była w trakcie poszukiwania pracy.

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 168 i k.291-292 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, zaświadczenie - k. 91 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków - k. 288 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10

W dacie wydania wyroku rozwodowego A. M. (1) pracował w spółce (...) jako brygadziista-magazynier wyrobów gotowych z wynagrodzeniem w wysokości 3.345,70 złotych netto miesięcznie. Koszt jego dojazdu do pracy wynosił 200 złotych miesięcznie.

Mieszkał w mieszkaniu, na zakup którego zaciągnął kredyt w wysokości 53.102,32 euro, z miesięczną ratą w wysokości około 1.100 złotych. Przez pięć dni w miesiącu przebywała u niego konkubina J. K.. W skład ponoszonych przez niego opłat mieszkaniowych wchodził: czynsz - 400 złotych miesięcznie, prąd - 100 złotych miesięcznie, Internet i (...) 100 złotych miesięcznie, telefon - 100 złotych miesięcznie. Ponadto płacił raty kredytu zaciągniętego na zakup sprzętu AGD w wysokości 480 złotych miesięcznie.

Poprzednio miesięczny koszt utrzymania A. M. (1) - bez opłat mieszkaniowych i kredytów - wynosił około 500 złotych.

W tamtym czasie posiadał samochód osobowy marki F. (...) z 1995 roku.

dowód: zeznania pozwanego - k. 169-170 i k. 292 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, zaświadczenia - k. 81, 159 i 299 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, faktura - k. 88 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, dowód wpłaty - k. 89 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 1235/10, umowa o kredyt - k. 110-122 akt Sądu O. w G. o sygnaturze II C 1235/10

Obecnie małoletni D. M. mieszka z matką, jej mężem K. O. oraz z przyrodnim bratem N. O. w domu, który obecnie stanowi własność A. O. (1). W skład ponoszonych przez nich opłat mieszkaniowych wchodzi opłaty: za prąd - około 400 złotych co 2 miesiące, za wodę - 150 złotych co 2 miesiące, za wywóz nieczystości - 80 złotych miesięcznie, za Internet - 34 złote miesięcznie, za telewizję - około 21 złotych miesięcznie, za podatek od nieruchomości - 79 złotych co 3 miesiące oraz za opał w okresie zimowym, gdzie tona ekogroszku kosztuje 900 złotych.

D. M. uczęszcza w chwili obecnej do IV klasy Szkoły Podstawowej nr (...) w T.. Jego wyprawka szkolna kosztowała około 350 złotych (zakup książek - 250 złotych, zakup przyborów szkolnych - 100 złotych). Uczęszcza on na dodatkowe lekcje języka niemieckiego, co kosztuje 160 złotych miesięcznie.

Małoletni uczęszcza na zajęcia z piłki nożnej oraz uczęszczał na basen - na naukę pływania, co stanowiło wydatek rzędu 170 złotych za 3 miesiące. Wcześniej chodził na zajęcia z boksu, które kosztowały 7 złotych za jedno wejście. Ponadto korzysta on z płatnych wyjazdów szkolnych - był na przykład w lutym 2016 roku Teatrze Muzycznym w G., co kosztował 55 złotych.

Dziecko to dość często choruje. Cierpi na nawracające infekcje dróg oddechowych - w miesiącu bywa, że jest 2-3 razy przeziębiony. Jest też alergikiem - bierze leki na uczulenie Z., które kosztują 11 złotych za 7 tabletek. W 2015 roku miał usuwany trzeci migdał. Do tego w dalszym ciągu wymaga stosowania lewatyw, co stanowi koszt 15 złotych za jeden zabieg. Ogólnie matka małoletniego na leki i koszty jego leczenie przeznacza miesięcznie około 150 złotych.

D. M. zalecono stosowanie diety bogatoresztkowej, na tej diecie jest od 2012-2013. Na jego żywienia potrzeba około 500 złotych miesięcznie. Małoletni uczęszcza na obiady w szkole, co stanowi wydatek rzędu 57 złotych miesięcznie.

W skład pozostałych miesięcznych kosztów utrzymania tego dziecka wchodzi wydatki na: środki czystości i kosmetyki - w kwocie około 100 złotych, odzież i obuwie - w kwocie rzędu 200 złotych czy inne nieprzewidziane potrzeby jak zakup pościeli, mebli, ręczników - w kwocie około 80 zł.

dowód: przesłuchanie przedstawicielki ustawowej - k. 172 (00:10:38-00:47:52) i k. 255 (00:26:38-00:36:03); faktury VAT - k. 8-12, 132-138, 152-158, 160-162, 164, 201 i k. 224-229; zaświadczenie - k. 167; informacje - k. 17, 21, 22 i k. 28; wyniki badań - k. 18; karty informacyjne leczenia szpitalnego - k. 19-20 i k. 23-25; karty świadczenia medycznego - k. 26, 27, 29-30; umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych - k. 142-143; aneks do umowy abonenckiej - k. 144-145; decyzja - k. 146; potwierdzenia wykonania przelewu - k. 146 i k. 223; zalecenia - k. 159, 163; zaświadczenie lekarskie - k. 169 oraz informacje o badaniach - k. 150-151

A. O. (1) aktualnie prowadzi własną działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód w wysokości około 3.600 złotych miesięcznie, z czego opłaca składki ZUS i podatek, po opłaceniu których pozostaje jej około 2.500 złotych. Wcześniej pomagała prowadzić działalność gospodarczą teściowi, gdzie prowadziła księgowość i zarabiała do 2.000 złotych miesięcznie, a jeszcze wcześniej pracowała jako przedstawiciel handlowy w N. E. (wydawnictwo szkolne), prowadząc własną działalność gospodarczą, osiągając dochód w wysokości około 3.000 złotych netto miesięcznie, przy czym umowa na podstawie, której pracowała tj. umowa o współpracę była czasowa. Otrzymuje świadczenie na rzecz młodszego syna z rządowego programu 500 plus.

Decyzją z dnia 19 lutego 2016 roku nabyła ona uprawnienia do świadczeń rodzinnych w formie: zasiłku rodzinnego przyznanego na N. O. w kwocie 89 złotych miesięcznie na okres od 01.01.2016r. do 31.10.2016 roku, na ten sam okres przyznano jej również zasiłek na D. M. w wysokości 118 złotych miesięcznie. Ponadto przyznano jej zasiłek rodzinny z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego na D. M. w kwocie 100 zł jednorazowo we wrześniu 2016 roku.

A. O. (2) spłaca kredyt, który zaciągnęła razem ze swoim mężem we wrześniu 2014 roku na remont zajmowanego przez nich mieszkania, z miesięczną ratą w wysokości około 912 złotych.

Matka w okresie od 17 do 25 grudnia 2016 roku przez tydzień była z synem w K.. Chodzi z nim do kina, a w wakacje byli w Ł..

dowód: przesłuchanie przedstawicielki ustawowej - k. 172 (00:10:38-00:47:52) i k. 255 (00:26:38-00:36:03); decyzja - k. 141 i szczegóły operacji - k. 165

A. M. (1) obecnie pracuje wD.w fabryce okien, gdzie zarabia około 14.000 koron tj. około 7.000 złotych miesięcznie. W D.mieszka sam w wynajmowanym mieszkaniu, za które płaci (wraz z opłatami za media) 5.500 koron miesięcznie. W skład pozostałych kosztów jego utrzymania w D. wchodzi wydatki na: wyżywienie - w kwocie około 2.200 koron miesięcznie, odzież i obuwie - rzędu 400 koron miesięcznie, kosmetyki i środki czystości - w kwocie 200 koron miesięcznie, telefon - w kwocie 200 koron miesięcznie. Ojciec małoletniego D. korzysta tam z rehabilitacji schorzeń kręgosłupa, która kosztuje około 300 koron miesięcznie. Poza tym za ubezpieczenie samochodu płaci 2.000 koron rocznie, a za tzw. ubezpieczenie SOS 600 koron. Podatek drogowy, koszty paliwa i napraw samochodu kosztują go około 2.000 koron miesięcznie.

Wskazany spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup mieszkania w P., w którym obecnie mieszka jego partnerka, z miesięczną ratą w wysokości około 900 złotych miesięcznie. Za ubezpieczenie tego mieszkania płaci 2.000 złotych co 3 lata. Partnerka pozwanego nie ponosi kosztów użytkowania mieszkania pozwanego.

A. M. (1) na swoim utrzymaniu poza powodem nie ma nikogo.

Ojciec utrzymuje stały kontakt z małoletnim D. M.. Spotyka się z nim w niektóre weekendy - od piątku do niedzieli. Spędza z nim również trzy tygodnie wakacji, tydzień ferii zimowych oraz święta naprzemiennie z matką. W czasie wakacji byli zwiedzać W.. Chodzą razem do kina.

dowód: przesłuchanie pozwanego - k. 255 (00:03:56-00:25:42 i 00:36:03-00:37:39); przesłuchanie przedstawicielki ustawowej - k. 172 (00:10:38-00:47:52) i k. 255 (00:26:38-00:36:03); zaświadczenie o dochodach wraz z tłumaczeniem - k. 126-128; potwierdzenia wykonania operacji obciążeniowych - k. 118-120; dokumenty dot. ubezpieczenia pojazdów - k. 124-125

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia w zakresie stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd poczynił w oparciu o przesłuchanie przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda D. M.- A. O. (1) i pozwanego A. M. (1) oraz zgromadzone w aktach niniejszej sprawy jak i aktach sprawy o sygnaturze II C 1235/10 Sądu Okręgowego w Gdańsku jak też fakty uznane za przyznane przez strony w trybie art. 230 kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd ustalając wysokość kosztów utrzymania małoletniego powoda oparł się w przeważającej części na przesłuchaniu A. O. (1). Są one bowiem jasne i rzeczowe. Poza tym to ona sprawując od wielu lat stałą pieczę nad powodem, a zatem jest najlepiej zorientowana w jego potrzebach i kosztach codziennych zakupów dla niego.

I tak, Sąd uznał za wiarygodne jej twierdzenia w zakresie wydatków na wyżywienie małoletniego, które określiła na kwotę 500 złotych miesięcznie, w tym prawie 60 złotych na obiady w szkole. Wskazana bowiem kwota odpowiada rzeczywistym wydatkom na żywność, uwzględniającym jej aktualne ceny oraz fakt, iż małoletni wymaga stosowania specjalnej diety bogatoresztkowej. W tym miejscu należy podkreślić, iż pozwany w toku postępowania nie kwestionował tego, że małoletni powód wymaga stosowania diety, natomiast wskazana przez niego kwota, jaką potrzeba na wyżywienie dla syna określona jako 15 złotych dziennie jest bardzo zbliżona do tej, jaką podała matka chłopca, która choćby ze względu na to, że z nim zamieszkuje, jest lepiej zorientowana w tych wydatkach niż pozwany. Kwestionowanie kwoty potrzebnej na wyżywienie dla powoda przez pozwanego tym bardziej dziwi, że on koszt swojego wyżywienia określił na kwotę 2.200 koron, czyli na kwotę ponad dwukrotnie wyższą. O ile żywność w D. może być droższa niż w P., a tyle różnice te nie są aż tak duże. Poza tym trzeba mieć na uwadze, że jego dziecko obecnie znajduje się w fazie silnego wzrostu, w związku z czym wymaga dostarczania produktów nie tylko odpowiedniej jakości ale również ilości.

Zgodzić należy się też z twierdzeniami A. O. (1), iż koszt wydatków na środki czystości i kosmetyki dla syna to kwota około 100 złotych miesięcznie, bowiem uwzględniają one potrzeby małoletniego oraz aktualne ceny środków chemicznych i kosmetyków.

Odnosnie wydatków na odzież i obuwie małoletniego powoda wskazać należy, iż powód znajduje się obecnie w fazie silnego wzrostu, co powoduje częstą konieczność zakupu nowych ubrań i obuwia. W ocenie Sądu wydatki wskazane przez przedstawicielkę ustawową określone na kwotę około 200 złotych miesięcznie uwzględniają wiek małoletniego oraz ceny artykułów dla nastolatków i nie zostały zawyżone.

Sąd nadał też przymiot wiarygodności przesłuchaniu A. O. (1) w zakresie wskazywanych przez nią wydatków na leczenie małoletniego powoda określonych na kwotę około 150 złotych, bowiem jej twierdzenia są tu rzeczowe i szczegółowe, a z przedłożonej przez nią dokumentacji medycznej w istocie wynika, iż małoletni jest dzieckiem, które często zapada na infekcje górnych dróg oddechowych, jest alergikiem i wymaga wykonywania lewatyw. Dodać do tego należy, iż małoletni już w dacie poprzedniego ustalenia wysokości alimentów zapadał na infekcje górnych dróg oddechowych oraz miał problemy z samodzielnym wypróżnianiem się. W tej sytuacji brak jest podstaw do kwestionowania zeznań matki powoda w tym zakresie, mimo iż przedłożone przez nią faktury na zakup leków obejmują również zakup leków dla jej młodszego syna, natomiast suma poszczególnych kwot na nich widniejących nie potwierdza, że średnio na ten cel potrzeba 150 złotych miesięcznie, albowiem po pierwsze, trudno wymagać od matki dziecka by zbierała faktury na zakup każdego leku dla syna, a po drugie, jeżeli A. O. (1) ma dwóch synów, to niczym niezrozumiałym jest, że czasami kupuje leki dla nich obojga.

Sąd dał również wiarę zeznaniom przedstawicielce ustawowej powoda co do wskazywanych przez nią wydatków na prywatne lekcje języka niemieckiego określonych na kwotę 160 złotych miesięcznie, gdyż zeznania te były w tym zakresie konsekwentne w toku całego postępowania, natomiast sam fakt i zasadność uczęszczania małoletniego na te zajęcia nie był kwestionowany przez samego pozwanego.

Zgodzić należy się również z twierdzeniami A. O. (1) odnośnie wydatków przeznaczanych na rozrywkę dla syna określonych na kwotę około 50 złotych miesięcznie. Zauważyć należy, że dla prawidłowego rozwoju 11-latka konieczne jest ponoszenie także kosztów związanych np. zakupem jakiejś młodzieżowej literatury, gier czy choćby z wyjściem do kina.

Sąd uznał, iż na basen i inne zajęcia sportowe małoletniego wystarczy winno 60 złotych miesięcznie, kwota ta uwzględnia koszt kursu pływania, który za trzy miesiące wyniósł 170 złotych. Fakt, iż małoletni obecnie nie uczęszcza na basen, gdyż choruje, w zasadzie w wydatkach na sport niczego nie zmienia, gdyż chłopiec chodzi obecnie na piłkę nożną, a jeszcze wcześniej na boks, co z pewnością pochłania wskazaną kwotę.

Zdaniem Sądu na inne nieprzewidziane wydatki dla małoletniego, obejmujące również zakup przyborów szkolnych, wystarczająca jest kwota 80 złotych miesięcznie. W ocenie Sądu kwota 100 złotych miesięcznie na same przybory dla powoda została zawyżona i nie jest adekwatna do jego potrzeb w tym zakresie.

Udział małoletniego powoda w kosztach mieszkaniowych ustalono sumując wszystkie opłaty miesięczne tj. za prąd 200 złotych (400zł co 2 miesiące), za wodę - 75 złotych (150zł co 2 miesiące), za wywóz nieczystości - 80 złotych, za internet - 34 złote, za telewizję - 21 złote, za podatek od nieruchomości - 26 złotych, za opał - 300 złotych (Sąd przyjął, iż sezon grzewczy trwa około 6 miesięcy, natomiast tona ekogroszku, którym ogrzewany jest dom zajmowany przez dziecko kosztuje 900 złotych tj. 6 x 900zł : 12 m-cy), a następnie dzieląc sumę opłat przez liczbę osób zamieszkujących w mieszkaniu, tj. przez 4 (małoletni powód, jego matka, jej mąż oraz przyrodni brat). Zatem udział małoletniego w opłatach mieszkaniowych wynosi około 150-200 złotych.

Odnośnie natomiast wyjazdów wakacyjnych i ferii zimowych Sąd ze względu na to, że pozwany pozostaje w stałym kontakcie z małoletnim D., zabiera go do siebie na weekendy, wakacje, ferie zimowe oraz święta i w tym czasie organizuje mu różne atrakcje oraz wyjazdy uznał, iż każde z rodziców małoletniego winno koszty wypoczynku małoletniego ponosić we własnym zakresie i zapewniać jemu takie atrakcje na jakie ich stać i jakie uważają za stosowne. Nie można wymagać od pozwanego, który ponosi koszty utrzymania syna w czasie wakacji i ferii, kiedy małoletni jest u niego, aby uczestniczył również w finansowaniu czasu wolnego jaki chłopiec spędza z matką oraz innymi członkami swojej rodziny.

Do miesięcznych kosztów utrzymania powoda Sąd nie zaliczył jego udziału w spłacie kredytu zaciągniętego przez jego matkę i jej męża na remont mieszkania, albowiem mieszkanie to jest majątkiem przedstawicielki ustawowej, a nie małoletniego, a poza tym zobowiązania kredytowe nie mogą wyprzedzać obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec małoletnich dzieci w związku z czym ustalając wysokość obowiązku alimentacyjnego Sąd nie może brać ich pod uwagę.

Sąd uznał też za wiarygodne zeznania matki dziecka w zakresie jej sytuacji życiowej, rodzinnej oraz wysokości uzyskiwanych przez nią dochodów, bowiem nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną, a poza tym znajdują częściowe one potwierdzenie w przedłożonych dokumentach.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego A. M. (1) co do jego aktualnej sytuacji życiowej, w tym kosztów utrzymania i wysokości osiąganego dochodu oraz jego aktualnej sytuacji majątkowej. Okoliczności te bowiem także nie były kwestionowane przez drugą stronę, a w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego są one realne. Nadto część ze wskazywanych przez niego okoliczności znajdowała potwierdzenie w dokumentach przez niego przedłożonych.

Sąd - jak nadmieniano - uznał za w pełni wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy oraz w dołączonych aktach sprawy rozwodowej stron, które także w istocie były im znane. Ich autentyczność i prawdziwość zawartych w nich informacji nie budziła wątpliwości. Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, a także mają charakter kompletny. Wiarygodność tych dokumentów nie była też w toku postępowania kwestionowana przez żadną ze stron. Odnośnie kserokopii części dokumentów należy wskazać, iż strony ich nie kwestionowały i nie domagały się złożenia oryginałów przez stronę przeciwną. Sąd w ustaleniach faktycznych nie oparł się jednak na paragonach fiskalnych przedłożonych przez przedstawicielkę

ustawową, ponieważ nie sposób uznać ich za dokument, brak na nich informacji, kto rzeczywiście dokonał zakupu opisanego na paragonie i na czyje potrzeby zakup ten został wykorzystany.

Mając już powyższe na względzie wskazać tu trzeba, że zasadniczą materialno-prawną podstawą powództwa o podwyższenie alimentów jest art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przepisu tego wynika, że uprawniony może domagać się zmiany wysokości alimentów wyłącznie wówczas, gdy nastąpiła zmiana stosunków, czy to w sferze usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, czy też w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do niej. To bowiem od tych dwóch zasadniczych przesłanek na mocy art. 135 § 1 wskazanego kodeksu uzależniony jest zakres obowiązku alimentacyjnego, przy czym - jak się w literaturze i orzecznictwie powszechnie podnosi - ingerencja w wysokość alimentów uzasadnia jedynie taka zmiana okoliczności, która ma charakter trwały i dotyczy okoliczności istotnych.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowił nadto art. 135 § 2 krio, zgodnie z którym wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie, a także art. 133 § 1 krio, w myśl którego rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

W tym miejscu na wstępie dla porządku dalszych wywodów trzeba podkreślić, iż w niniejszej sprawie oczywistym jest, że wyjątek wyżej wskazany nie miał miejsca - strony - rodzice małoletniego nie podnosili, nie wskazywali - byli zgodni co do tego, że córka nie posiada dochodów czy majątku, z których mogłaby się samodzielnie utrzymać.

Oceniając zatem zasadność powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb małoletniego powoda D. M. jak i sytuację majątkową pozwanego A. M. (1), a w szczególności zmiany tychże okoliczności na przestrzeni ostatnich pięciu lat tj. od czasu uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 stycznia 2012 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II C 1235/10 tj. od dnia 03 lutego 2012 roku. Zmiana bowiem orzeczenia w przedmiocie alimentów dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi.

W ocenie Sądu zaś w niniejszej sprawie zarówno w zarobkowych i majątkowych możliwościach A. M. (1) i także A. O. (1), jak i w usprawiedliwionych potrzebach małoletniego D. M. w czasie tym zaszły takie zmiany, które uzasadniają zmianę wysokości alimentów należnych D. M. od ojca.

Strona powodowa wykazała, iż od ustalenia ostatnich alimentów nastąpił ogólny wzrost kosztów utrzymania małoletniego D. M. w zakresie jego utrzymania i wychowania. Od ustalenia alimentów na poziomie 650 złotych upłynęło pięć lat. W tym czasie nastąpiła nie tylko zmiana standardu życia społecznego w P., ale też wzrosły ceny podstawowych produktów i usług. W minionym okresie małoletni D. M. uczęszczał do przedszkola, a miesięczny koszt jego utrzymania - bez wydatków na rozrywkę, basen czy kino wynosił około 700-800 złotych. Obecnie chłopiec jest uczniem IV klasy Szkoły Podstawowej, co jest związane z wydatkami na podręczniki, przybory szkolne, obiady szkolne oraz wycieczki szkolne. Poza tym korzysta z prywatnych lekcji języka obcego i zajęć sportowych. Aktualnie miesięczny koszt jego utrzymania wynosi około 1.500 złotych (wyżywienie - 500 zł, środki czystości i kosmetyki - 100 zł, odzież i obuwie - 200 zł, leki - 150 zł, lekcje języka niemieckiego - 160 zł, rozrywka - 50 zł, basen czy zajęcia sportowe - 60 zł, inne nieprzewidziane potrzeby - 80 zł, udział w opłatach mieszkaniowych - około 150-200 zł). Zatem miesięczny koszt utrzymania małoletniego powoda w ostatnich 5 latach wzrósł o prawie 100%.

Sąd oczywiście zważył, iż małoletniego w zakresie zaspokojenia jego podstawowych na minimalnym poziomie można utrzymać za nieco mniejszą kwotę, jednak - w ocenie Sądu - wobec faktycznych aktualnych możliwości zarobkowych

jego rodziców, które także istotnie wzrosły (o czym będzie mowa jeszcze poniżej) winni oni swojemu synowi zapewnić standard życia na wyższym poziomie niż minimalny.

Należy bowiem wyjaśnić, iż zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą - rozmiar usprawiedliwionych potrzeb dziecka niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, które obowiązani są zaspokoić jego rodzice, jest szerszy ze względu na stosowane przy ustalaniu tych potrzeb kryterium równej stopy życiowej. Rodzice nie mają bowiem obowiązku zapewnić dzieciom tylko zaspokojenia wskazanych potrzeb na poziomie minimalnym, ale dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami (tak: Jacek Ignaczewski: Alimenty. Komentarz tezewy, Wydawnictwo C.H. Beck, 2011 r., wydanie 2, komentarz do art. 135 krio; Krzysztof Pietrzykowski: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, 2012 r., wydanie 3, komentarz do art. 135 krio).

Przechodząc już do omówienia drugiej z przesłanek, od której zależna jest wysokość alimentów należnych dziecku od rodziców tj. możliwości zarobkowych jego rodziców - jak to już nadmieniono - należy wskazać, że także i w tym zakresie nastąpiły zmiany uzasadniające podwyższenie alimentów. W chwili bowiem ustalania poprzedniej wysokości alimentów pozwany pracował w firmie (...) z wynagrodzeniem w wysokości ponad 3.000 złotych. Obecnie natomiast pracuje w D.w fabryce okien, gdzie zarabia około 14.000 koron tj. około 7.000 złotych miesięcznie. Także zarobki matki małoletniego w tym okresie wzrosły. Przedstawicielka ustawowa w chwili ustalania poprzedniej wysokości alimentów zatrudniona była na stanowisku nauczyciela muzyki ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości około 1.000 złotych miesięcznie, a obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód rzędu ponad 2000 złotych miesięcznie.

Poza tym odnośnie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego A. M. (3) w kontekście obciążających go alimentów należy wskazać, iż - zdaniem Sądu - dochód pozwanego w zupełności wystarcza na ich uiszczanie - ich podwyższona kwota stanowi tylko około 12% jego zarobków. Jest to oczywiste, tym bardziej, że Sąd do uzasadnionych wydatków i kosztów związanych z utrzymaniem pozwanego nie mógł zaliczyć wydatków pozwanego wynikających ze zobowiązań kredytowych, gdyż nie mogą one wyprzedzać zobowiązań alimentacyjnych. Nadto ustalając wysokość obowiązku alimentacyjnego w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze również to, że w mieszkaniu pozwanego, za którego zakup spona on kredyt hipoteczny z miesięczną ratą w wysokości około 900 złotych oraz ponosi koszty jego ubezpieczenia mieszka jego partnerka, która nie ponosi kosztów użytkowania zajmowanego mieszkania. Zdaniem Sądu gdyby owe koszty ponosiła lub w sytuacji, gdyby pozwany wynajmował to mieszkanie innej osobie, dochód jaki byłby w stanie z tego osiągnąć w zupełności wystarczyłby jemu na spłatę rat kredytu. Natomiast sama rata kredytu jest nawet wyższa od zasądzonych alimentów.

Dodatkowo należy tu - w ocenie Sądu - wskazać, iż kwota 850 złotych zasądzona na rzecz małoletniego powoda pokrywa tylko około 60% usprawiedliwionych kosztów jego utrzymania. W pozostałym zakresie obowiązek utrzymania tego dziecka spoczywa zaś na jego matce. Zdaniem Sądu udział matki powoda w kosztach jego utrzymania winien być mniejszy niż pozwanego, albowiem A. O. (1) swój obowiązek alimentacyjny wobec syna spełnia nie tylko poprzezłożenie na rzecz małoletniego środków finansowych, ale również w istotnym zakresie (większym niż pozwany, który średnio z D. spędza kilka dni w miesiącu) poprzez codzienną opiekę, pielęgnację i wychowanie tego dziecka. W myśl bowiem art. 135 § 2 krio, wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego - w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych (tutaj A. M. (1)) polega na pokrywaniu w całości lub w części materialnych kosztów utrzymania i wychowania uprawnionego. Obowiązek bowiem rodziców ponoszenia ciężarów utrzymania i wychowania dziecka jest niezależny od tego, gdzie znajduje się dziecko. Jeśli rodzice nie mieszkają razem i dziecko mieszka u jednego z rodziców, pozostając pod jego faktycznym "kierownictwem", nie zwalnia to drugiego z rodziców od udziału w kosztach utrzymania i wychowania dziecka. Co więcej, udział takiego rodzica (w tym przypadku pozwanego) w finansowaniu kosztów utrzymania takiego dziecka nie powinien być niższy, niż tego z rodziców, na którym dodatkowo spoczywa ciężar wychowania małoletniego (w tym przypadku matki powoda). W konsekwencji, fakt, iż matka dziecka również uzyskuje dochody, które nawet

w porównaniu z poprzednim okresem dość znacząco wzrosły, nie może powodować przerzucenia na matkę dziecka większości rosnących kosztów finansowych utrzymania małoletniego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, iż uzasadnione potrzeby małoletniego powoda zwiększyły się oraz istotnie wzrosły również możliwości zarobkowe pozwanego, jak i matki małoletniego, co powoduje, że rodzice winni zapewnić temu dziecku wyższą stopę życiową, czego zaś konsekwencją jest konieczność podwyższenia należnych D. M. od ojca alimentów.

Z tych względów powództwo o podwyższenie wysokości alimentów na rzecz małoletniego powoda Sąd uznał za częściowo usprawiedliwione, tj. w zakresie podwyższenia alimentów do kwoty po 850 złotych miesięcznie, która to kwota pokrywa tylko w około 60% usprawiedliwione koszty utrzymania powoda i pochłania tylko około 12% obecnych zarobków pozwanego, który nie ma na utrzymaniu innych dzieci.

Z uwagi na fakt, iż przedstawicielka ustawowa nie wskazała od kiedy żąda podwyższenia alimentów na rzecz małoletniego powoda Sąd podwyższył je z dniem wyrokowania kierując się także tym, by ponad miarę nie obciążać zobowiązanego.

O powyższym Sąd orzekł na mocy przywołanych wcześniej przepisów w punkcie I i II sentencji wyroku.

Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami na podstawie art. 100 kpc, o czym orzekł jak w punkcie III wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie IV wyroku na mocy art. 98 § 1 i 2 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych był zwolniony od kosztów sądowych w całości jako strona dochodząca roszeń alimentacyjnych. W zakresie, w jakim powód wygrał proces $[200 \text{ zł} \times 12 \text{ m (art. 22 kpc)} \times 5\% \text{ (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach)} = 120 \text{ zł}]$, kosztami tymi należało obciążyć pozwanego na mocy art. 113 ust. 1 w/w ustawy. W ocenie Sądu, sytuacja materialna pozwanego - wysokość jego zarobków nie uzasadnia odstąpienia od obciążania jego tymi kosztami.

Ponadto, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.